

## Natura słowa prorockiego w świetle Jr 1,1-3

Zapisana w rozdz. 1 narracja o powołaniu Jeremiasza na proroka opowiada o jego spotkaniu ze słowem Bożym, które jest nie tylko pierwsze chronologicznie, ale też stanowi podstawę i zasadę każdego kolejnego jego spotkania ze słowem Bożym, dając początek procesowi komunikowania go dalej ludowi. W tym tekście fundującym proroctwo Jeremiasza trzeba szukać odpowiedzi na pytanie o naturę i dynamikę słowa Bożego głoszonego przez proroka.

Zanim przejdzie się do analizy Jr 1, należy wspomnieć o jego strukturze, która sama w sobie już jest nośnikiem pewnego orędzia o słowie Bożym. Tradycyjnie pierwsze wiersze otwierające księgę (ww. 1-3) można uznać za tytuł, który na tle innych analogicznych tekstów z ksiąg prorockich przynosi rozbudowane informacje o okolicznościach wystąpienia Jeremiasza. Następujące dalej opowiadanie o powołaniu Jeremiasza ujmuje je przede wszystkim jako wydarzenie słowa, mimo że w narracji pojawiają się też wizje. Z punktu widzenia retorycznego Boże słowo fundujące proroctwo Jeremiasza jest podwójne, na co wskazują wprowadzenia narracyjne: „było słowo Jahwe do mnie mówiące” (1,4), oraz „było do mnie słowo Jahwe po raz drugi mówiące” (1,13). W efekcie tekst można podzielić na dwie części: ww. 4-12 i 13-19, zawierające odpowiednio mowę powołującą (ww. 4-10.17-19) i wizję (ww. 11-12.13-16).

### 1. Słowo jako wydarzenie historii

Trzy pierwsze wiersze otwierające Księgę Jeremiasza można uznać za tytuł. Zawiera on informacje historyczne dotyczące okoliczności wystąpienia Jeremiasza. Umożliwiają one nie tylko rekonstrukcję chronologiczną jego działalności, ale pozwalają również poczynić pewne uwagi odnośnie natury słowa prorockiego.

Księga zaczyna się od wyrażenia, w którym można by widzieć próbę określenia jej zawartości: *dibrê yirməyāhû*. Tradycyjnie jest ono tłumaczone jako „słowa Jeremiasza”, co korespondowałoby z podobnymi tytułami niektórych ksiąg albo pewnych kolekcji w nich zawartych (por. Am 1,1; Prz 30,1; 31,1; Koh 1,10). Niektórzy egzegeci przypisują temu wyrażeniu znaczenie „historii, dziejów”, gdyż Księga Jeremiasza przynosi nie tylko same słowa proroka, ale również fakty dotyczące jego życia. Takie ujęcie z punktu widzenia leksykograficznego jest do przyjęcia. Często bowiem zdarza się, że słowo *dibrê* w połączeniu z imieniem służy za tytuł dla dziejów określonej postaci.

W kontekście powołania Jeremiasza przedstawionego w dalszej części rozdz. 1 ambiwalencja terminu *dābār* nie jest bez znaczenia. Powołanie proroka, podobnie jak inne wypadki z jego życia, jest ściśle powiązane ze słowem. Gesty proroka, jego czyny, jego los, całe jego życie są znaczące i mają walor proroctwa. Wybór w tłumaczeniu terminu „słowa” jest uzasadniony nie tylko tym, że

chodzi o tekst literacki, w którym są komunikowane słowa, ale również tym, że historia Jeremiasza stała się słowem i ma obecni walor natchnionego orędzia.

Termin „słowo” powraca po raz drugi w w. 2: „do niego [Jeremiasza] było słowo Jahwe”. Konfrontacja między „słowami Jeremiasza” i „słowem Jahwe” pozwala na trzy uwagi dotyczące natury cielesnej, przestrzennej i czasowej słowa prorockiego.

### 1.1. Cieleśność słowa proroka

W komunikacji prorockiej jest dwóch mówiących: Bóg i prorok. Ta dualność słowa stanowi podstawową charakterystykę profetyzmu, nie tylko w sensie jego bogactwa znaczeniowego, ale też jego problematyczności w interpretacji. Jedynym bowiem, którego głos jest słyszalny wewnątrz Izraela, jest prorok. Jednak jego słowo przekazuje słowo Tego, który go posłał. Słowo Boże zatem z konieczności wciela się w ludzkie słowo. Nie istnieje słowo Boże, które nie byłoby wypowiedziane poprzez słowo człowieka, który mówi, gdyż Bóg umieścił swoje słowa w jego ustach (por. 1,9). To dotyczy każdego proroka, zgodnie z obietnicą z Pwt 18,18: „Wzbudzę im proroka spośród ich braci [...] i włożę w jego usta moje słowa, będzie im mówił wszystko, co rozkażę”.

Otrzymując słowo Boże, prorok przyjmuje je zgodnie ze swoimi strukturami poznawczymi, przyswaja je stosownie do swojego doświadczenia historycznego, komunikuje je według modalności języka, którym się posługuje. Czytelnik-słuchacz musi zatem nie tylko zrozumieć słowa człowieka-Jeremiasza, ale również pojąć to, co jest w nich boskie, uchwycić ich orędzie „duchowe” wynikające z natchnienia (Ducha) Bożego, wyrażone w przypadłościowym (ludzkiem) słowie. Ten akt interpretacyjny wymaga wiary, która uchwyci ukryty w ludzkich słowach wymiar boski, by ostatecznie rozpoznać w całej tradycji prorockiej obecność tego jedyne Słowa, które stanowi klucz interpretacyjny całego proroctwa (por. Hbr 1,1-2a).

Dochodzi do tego jeszcze jedno napięcie między ludzkim słowem i boskim słowem. „Słowa” Jeremiasza są w liczbie mnogiej (Jr 1,1), podczas gdy „słowo” Boga skierowane do proroka jest w liczbie pojedynczej (Jr 1,2). Proroctwo zatem to wielość ludzkich słów i jedno (jedyne) słowo Boga. Kiedy słowo Boże wkracza w ludzką historię, objawia się w mnogości proroków i różnorodności ich słów (por. Hbr 1,1). Stąd konieczność odkrycia w tym pluralizmie mówców i wielości ich słów zasady, która pozwoli na uchwycenie jednoczącego sensu całego proroctwa.

### 1.2. Przestrzenność słowa

Słowo jest komunikowane w określonym kontekście przestrzennym. W tytule Księgi Jeremiasza jest wprost wspomniane miejsce pochodzenia Jeremiasza (Anatot, ziemia Beniamina)<sup>1</sup> oraz miejsce,

---

<sup>1</sup> Jeremiasz przynależy do rodziny kapłańskiej rezydującej w Anatot, która wywodzi się od Abiatar. Ten był kapłanem na dworze króla Dawida, ostatnim z domu Helego z Szilo. Został skazany na wygnanie do Anatot przez

w którym słowo to rozbrzmiewa (Juda i Jerozolima)<sup>2</sup>. W tej perspektywie należy stwierdzić, że proroctwo ma zawsze charakter lokalny. Wymiar przestrzenny słowa prorockiego przynależy do zasady wcielania słowa. Prorok rodzi się i działa w określonym miejscu. To stwarza szczególne napięcie wewnątrz fenomenu prorockiego: będąc lokalizowanym, mając określonego „odbiorcę”, proroctwu grozi bycie zawężonym wyłącznie do miejsca, w którym rozbrzmiewa. Mimo to, właśnie wewnątrz tego ograniczonego „ciała”, słowo Boże rozlega się w świecie. Uniwersalność proroctwa nie wynika z tego, że jest ono abstrakcyjne, niewcielone, transkulturowe, słyszane dzięki temu w całym świecie. Proroctwo bowiem ma wymiar symboliczny poprzez to, że w określonym miejscu objawia się dla całego świata. W ten sposób potrzeba hermeneutyki, która wewnątrz świata hebrajskiego Biblii będzie poszukiwać drogi (dodać trzeba – drogi objawionej) zrozumienia Słowa Bożego dla wszystkich ludzi, każdego miejsca i czasu.

### 1.3. Czasowość słowa

W tytule Księgi Jonasza występuje cały ciąg informacji chronologicznych, co pokazuje, że proroctwo jest datowane („za dni...”)<sup>3</sup>. Teksty prorockie wskazują zatem czas, w którym powstały i do którego odnosi się ich orędzie. To może rodzić przekonanie, że słowo Boże wobec późniejszych czytelników jest już nieaktualne. Jednak słowo Boże realizuje się w historii (por. Jr 1,12), przez co objawia się jego aktualność wobec jego czytelników (słuchaczy). W ten sposób proroctwo jest ważne (obowiązujące) dzisiaj, ponieważ teraz właśnie spełnia się ono w życiu swoich słuchaczy (por. Łk 4,21).

Ponieważ słowo jest wpisane w ludzką chronologię, proroctwo podkreśla, że historia jest znacząca w swoim trwaniu i ciągłości aż do naszych czasów. Nie zrozumie się obecnego czasu, jeśli nie zrozumie się uprzedniej historii, to znaczy nie uchwyci się sensu wydarzeń, które prowadzą aż do chwili obecnej. Przeszłe, odległe wydarzenia są rozstrzygające dla określenia naszej tożsamości (por. znaczenie *exodusu* dla Hebrajczyków). Jako chrześcijanie czytamy Stary Testament, ponieważ mówi o historii, która dociera aż do nas (poprzez Izrael i poprzez Chrystusa) i determinuje naszą terażniejszość. Z tego też powodu cały Stary Testament jest „proroctwem”.

Datacja dokonuje się przez wspomnienie panowania królów Judy, co również jest istotne dla rozumienia słowa prorockiego. Historia Izraela jest postrzegana w tekście biblijnym jako historia

---

Salomona (por. 1 Krl 2,26-27). Jeremiasz nosi zatem w swoim ciele historię kapłaństwa utraconego oraz sanktuarium odrzuconego przez Boga (por. Jr 7,12.14). Tym samym ciało proroka wciela w sobie Boże słowo groźby i kary.

<sup>2</sup> Mimo że Jeremiasz pochodzi z ziemi Beniamina, miejscem jego aktywności prorockiej będzie Juda i jej stolica, Jerozolima, co jest sygnalizowane w tytule księgi (Jr 1,2-3) imionami królów judzkich. Jednak Jeremiasz w swoim przepowiadaniu nie ograniczy się tylko do Królestwa Południowego. Swoje słowo kierować będzie do Królestwa Północnego aż po Egipt i Babilonię (por. Jr 2-3; 30-31; 46-51).

<sup>3</sup> Ramy czasowe proroctwa Jeremiasza podane w Jr 1,2-3 są wyznaczane przez trzynasty rok panowania króla Jozjasza: 628/627 przed Ch. jako rok powołania Jeremiasza na proroka, oraz przez jedenasty rok panowania Sedecjasza: 586 przed Ch. jako rok zdobycia Jerozolimy przez wojska babilońskie. Sam jednak Jeremiasz działa nieco dłużej, gdy wraz z częścią mieszkańców Judy ucieka po zamordowaniu Godoliasza (październik 586) do Egiptu (por. Jr 41-44).

jego władców, gdyż król, obdarzony władzą od Boga, determinuje los polityczny, społeczny i religijny ludu. Prorok jednak od początku pozostaje w relacji do króla: uosabia autorytatywne słowo, które ocenia prawdziwość instytucji królewskiej, poddaje osądowi decyzje podejmowane w konkretnej ludzkiej historii. Prorok nie uważa zatem wymiaru politycznego za drugorzędny. Konkretnie życie ludzi jego czasów stanowi przedmiot jego uwagi i temat jego słowa, gdyż to historia jest miejscem obecności Boga z ludźmi. Tak dopełnia się koncepcja wcielenia słowa prorockiego: traktuje ono poważnie życie i historię tego świata, gdyż jako jedyne jest w stanie ukazać niewymowną miłość, jaką Bóg ma ku ludziom.

## 2. Słowo „powtórzone” objawiające wierność Boga

Fenomen powtórzeń w Księdze Jeremiasza jest zauważany przez wielu egzegetów, jednakże wnioski, jakie są na tej bazie budowane, przedstawiają się różnie, przynosząc do tego raczej negatywną ocenę samego tekstu. Dla krytyków redakcji powtórzenia są znakiem niehomogeniczności tekstu, czyli obecności w nim różnych źródeł i interwencji redakcyjnych. Dla krytyków literackich stanowią dowód ubóstwa stylistycznego tekstu, będącego mniej interesującym od tekstu wolnego od powtórzeń. Tymczasem dyskutowany fenomen winien być postrzegany jako pozytywny fakt przekazu tekstualnego, zorientowanego na komunikowanie w ten sposób określonego znaczenia. Zjawisko powtórzeń binarnych nie jest czymś wyjątkowym w Biblii hebrajskiej, czego dowodzą rozliczne studia nad strukturami paralelnymi w literaturze biblijnej i pozabiblijnego starożytnego Bliskiego Wschodu (szczególnie Ugarit). W przypadku powołania Jeremiasza ten zabieg ma kluczowe znaczenie dla interpretacji centralnego motywu całego pierwszego rozdziału, którym jest słowo Boże. Uwzględniając wystąpienie w tym tekście w pozycji strategicznej terminu *šēnîṭ* (Jr 1,13), natura słowa prorockiego zostanie ujęta z dwóch perspektyw: (a) dwóch mówców – jedno słowo; (b) dwa „słowa” – jedno słowo.

### 2.1. Słowo powtórzone przez dwóch mówców

Fenomen słowa powtórzanego przez dwóch mówców jest rodzajem powtórzenia zauważalnego w analizie urywka 1,11-12 (a także 1,13-14 i 1,6-7). Normalnie słowo powiedziane przez proroka ściśle odpowiada temu wypowiedzianemu przez Boga: w 1,12 ta korespondencja jest wyrażona nie tylko przez powtórzenie słów, ale również przez *hēṭabtā* („dobrze” + infinitus constructus „widzisz”). Ten ścisły związek między słowem Boga i słowem proroka jest tematycznie wyeksponowany w dwóch wypowiedziach Boga z rozdz. 1: najpierw w formie rozkazu: „co, ci (ja) rozkażę, (ty) powiesz” (ww.7.17), następnie w formie deklaratywnej: „(ja) wkładam moje słowa w twoje usta” (w.9).

Poprzez tę modalność literacką zostaje wyrażona koncepcja proroka jako posłańca: prorok jest tym, który powtarza słowa Tego, który posłał. Ten sposób prezentowania słowa Boga w dwóch „czasach” pozwala na następujące wnioski dotyczące relacji proroka wobec słowa:

- prorok może/musi mówić, ponieważ otrzymał „objawienie”. Prorok jest tym, który został dopuszczony do poznania tajemnicy Boga; tajemnicy, która stanowi prawdziwą (autentyczną) lekturę ludzkiej historii (por. Am 3,7: „Pan Bóg nie uczyni niczego, jeśli nie objawi swojego sekretu swoim sługom, prorokom”);
- bycie prorokiem oznacza w swej istocie „posłuszeństwo” temu objawieniu Bożemu, które jest wewnętrznym prawem (imperatywem) mówienia i działania ludzkiego. W tym kontekście rozumie się, dlaczego prorok otrzymuje zwyczajowo tytuł sługi jako ten, którego istotą (sensem) jest pełnić wolę swego pana.

## 2.2. Słowo powtórzone przez tego samego mówcę

Drugi fenom „powtórzenia” zawiera się w tym, że jeden mówca mówi dwa razy tę samą rzecz. Tym powtarzającym swoje słowo w trakcie powołania Jeremiasza na proroka jest Bóg, w czym objawia się następująca charakterystyka słowa Bożego:

### a) *Koherencja słowa (wierność Boga w historii człowieka)*

W Jr 1 występują dwie wizje i dwa powołania do misji. Precyzyjniej – ta sama rzecz jest powtórzona z pewnymi wariantami, mając na uwadze jej pierwsze sformułowanie. W efekcie można mówić, że jest tylko jedno Słowo (jedno *dəḇar-yhwh*), jedno orędzie, jedno przesłanie, w wielkości słów (*dəḇārîm*). Historia jest sukcesywnością, zmianą osób, sytuacji, struktur. Ale w tej widzialnej wielości i różnorodności zauważa się obecność Jednego, który jest tym samym Bogiem objawiającym się w tym samym Słowie.

### b) *Objawienie niesłuchania (wierność Boga wobec oporu człowieka)*

Jeśli ktoś coś powtarza, jednym z oczywistych powodów jest to, że powiedzenie tego za pierwszym razem było niewystarczające. Wiadomość została źle zrozumiana, zignorowana lub wzgardzona. Powtórzenie podkreśla zatem, że prorok (tzn. słowo Boże) nie został wysłuchany. Równocześnie ten, który wypowiada słowo (Bóg Izraela), jest silniejszy od niesłuchania, ponieważ rozpoznaje owo niesłuchanie, chce je pokonać, wybacza je. W tym świetle można wnioskować w kontekście powołania Jeremiasza, iż jest on tym, który bez przerwy przeciwstawia się słowu posłania. Wyraźnym dowodem są jego wyznania. Bóg powołując Jeremiasza, ma świadomość tego.

Nie tylko obiekcja z 1,7, ale cały lęk Jeremiasza, jego chęć ucieczki (jak Jonasza w 3,1) są obecne i wyzwolone przez Boże „powtórzenie” (por. Jr 1,17-19).

c) *Słowo ostatnie (wierność Boga do samego końca)*

Zgodnie z regułami analizy retorycznej, „słowo” (czy wyrażenie) umieszczone na początku i na końcu tekstu jest interpretowane jako inkluzja. To samo słowo znajdujące się na końcu przyjmuje funkcję zamknięcia tekstu: mówi, że dopełniło się to, co miało być powiedziane. W szerszej perspektywie – hermeneutycznej, jeśli mówi się (pisze) jakieś orędzie po raz drugi, to znaczy, że nie ma już innej rzeczy do powiedzenia. Powtórzenie (mówię ci to i powtarzam) objawia definitywność orędzia, wobec którego potrzeba bezwzględnego posłuszeństwa, co pozostaje podkreślone w tym pochyleniu się tekstu biblijnego nad sobą.

Odnosząc tę myśl do Jr 1, można powiedzieć, że w powołaniu i wizjach Jeremiasza – powtórzonych dwukrotnie – zawarte jest wszystko: pierwsze i ostatnie orędzie proroka. Nie zostaje opowiedziane tylko coś, co jest początkowe (wg chronologii), ale zostaje objawione coś, co jest pierwotne, co stanowi zasadę i koniec bycia prorokiem. Gdy do tego uwzględni się, że powtórne spisanie nastąpiło po śmierci Jeremiasza, wówczas należy uznać, że nie ma żadnego innego słowa, które uczyniłoby bezużytecznym lub pustym słowo Jeremiasza. Dotyczy to również współczesnych czytelników: nie pozostaje nic innego, jak podjąć to, co zostało powiedziane i spisane. Nie ma bowiem innego słowa od tego, które jest spisane.